

ADAM GRZEGORZYCA

KONCEPCJA EGZEGEZY BIBLIJNEJ JANA SZKOTA ERIUGENY

Streszczenie. Ustanowienie w zrodzonym z Boga Ojca Synu-Logosie idealnych wzorów jest pierwotnym aktem stwórczym Boga, ujętego przez Jana Szkota Eriugenę jako Niestworzona Natura Stwarzająca, która powołuje do istnienia Stworzoną Naturę Stwarzającą. Bóg dokonał całości stworzenia jednym aktem. Stworzenie zaistniało jako proste i doskonałe według woli Boga. Eriugena uważa, że stworzenie w Logosie przyczyn prymordialnych zostało w *Księdze Rodzaju* opisane w formie procesu. Ten alegoryczny zapis stanowi źródło informacji o stworzonej rzeczywistości. Dla Eriugeny całe Pismo Święte jest pełnoprawnym źródłem informacji, ponieważ autorem Pisma jest zawsze prawdziwy Bóg. Stwórca pragnie, aby człowiek, który dokonał błędnego wyboru i utracił doskonałość, mógł powrócić do tego stanu, więc otwiera przed człowiekiem Księgę Natury, którą jest stworzony wszechświat oraz Księgę Pisma, którą jest Pismo Święte. Biblia, zawierająca symbole, nauki i opisy, została dana również współczesnej ludzkości, aby rozumna natura człowieka mogła nakierować go na drogę powrotu do Boga i stanu doskonałości. Analiza stworzenia oraz analiza Pisma Świętego powinny zbliżać człowieka do Boga. Wypowiedź egzegetyczna stanowi ważny aspekt interpretacji Pisma, więc Eriugena stawia warunki, które są konieczne lub stanowią wsparcie dla poprawnego wnioskowania. Warunki te dotyczą niesprzeczności pomiędzy wspomnianymi Księgami, roli ludzkiego intelektu w prowadzonych badaniach oraz znaczenia ludzkich autorytetów. Autor artykułu omawia wymagania, określone przez Eriugenę i dokonuje ich interpretacji uwzględniając fakt rozwoju różnych dziedzin współczesnej nauki.

Słowa kluczowe: Jan Szkot Eriugena; Bóg; Księga Pisma; Księga Natury; egzegeza

1. Wstęp. 2. Założenia egzegetyczne. 3. Interpretacja historyczna i alegoryczna. 4. Podział wiedzy. 5. Wypowiedź egzegetyczna. 6. Zakończenie.

1. WSTĘP

Ustanowienie w zrodzonym z Boga Ojca odwiecznym Synu – Słowie Bożym – Logosie sfery idealnych wzorów (przyczyn prymordialnych) jest najbardziej pierwotnym i fundamentalnym aktem stwórczym Boga, ujętego przez Jana Szkota Eriugenę jako absolutnie transcendentna Niestworzona Natura Stwarzająca, która powołuje do

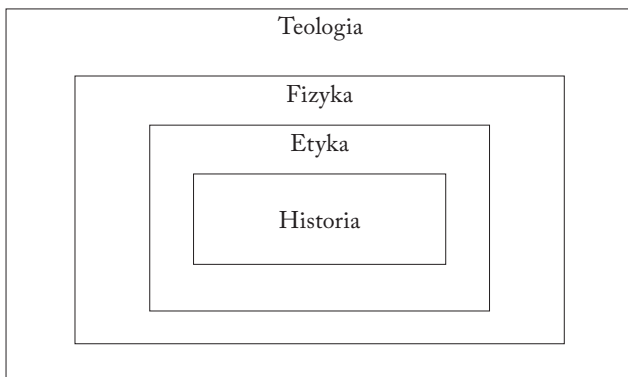
istnienia Stworzoną Naturę Stwarzającą. Wszystko, co Bóg stworzył, zaistniało poprzez ten jeden akt stwórczy w przyczynach prymordialnych. Całość stworzenia została powołana do istnienia w sposób prosty i doskonały w tej mierze, w jakiej Bóg Stwórca tej prostoty i doskonałości stworzeniu udzielił. Boski akt ustanowienia w zrodzonym Logosie przyczyn prymordialnych został, zdaniem Eriugeny, przedstawiony w formie pewnego procesu stwórczego, opisanego w pierwszych wersetach *Księgi Rodzaju*. Ten alegoryczny zapis stanowi bardzo cenne źródło informacji o rzeczywistości, która została stworzona. Dla Eriugeny całe Pismo Święte jest pełnoprawnym źródłem informacji, ponieważ jego autorem jest sam Bóg, który zawsze mówi prawdę. Bóg pragnie, aby człowiek, który dokonał błędnego wyboru i utracił doskonałość, mógł powrócić do tego stanu, więc otwiera przed człowiekiem dwie księgi – Księgę Natury, którą jest stworzony przez Boga świat oraz Księgę Pisma, którą jest Biblia. Stworzony przez Boga człowiek prymordialny nie potrzebował informacji zawartych w Piśmie Świętym, ponieważ pozostawał w stanie sprzed upadku (grzechu pierworodnego). Biblia zawierająca symbole, nauki i opisy została dana ludzkości, również ludzkości w XXI wieku, aby rozumna natura człowieka, który dopuścił się błędnego wyboru – zgrzeszył i pozbawił się pierwotnej, przeznaczonej mu przez Boga doskonałości, mogła nakierować go do powrotu, do właściwego dla człowieka stanu rajskiej kontemplacji prawdy (Eriugena 1975, 24; Kijewska 1999, 71-82).

2. ZAŁOŻENIA EGZEGETYCZNE

Dwie otwarte przed człowiekiem Księgi, których autorem jest Bóg, można, zdaniem Eriugeny, odczytywać w analogicznych, czyli w podobnych etapach (Ottens 1995). Jan Szkot dokonuje w *Homilii do Prologu Ewangelii Jana* autorskiego zestawienia egzegezy biblijnej i podziału nauk. W przedstawionym zestawieniu zostaje również uwzględniona struktura świata materialnego oraz władze ludzkiej

duszy. Eriugena pisze: „Albowiem Pismo Boże jest pewnym inteligibilnym światem złożonym z czterech części, jakoby z czterech elementów. Ziemią [tego świata położoną] najniżej i pośrodku, na wzór centrum, jest historia. Wokół niej, na podobieństwo wód, rozlewa się ocean moralnej egzegezy, którą Grecy zwykli nazywać etyką (*ethike*). Wokół historii i etyki, niby wokół dwóch niższych części wspomnianego świata, krąży owo powietrze wiedzy naturalnej, którą Grecy nazywają fizyką (*physike*). Natomiast poza i ponad wszystkim rozciąga się ów eteryczny i ognisty płomień empirejskiego nieba, czyli najwyższej kontemplacji Bożej natury, poza którą nie wzniesie się żaden intelekt. Grecy nazywają ją teologią” (Eriugena 2000, 56). Na ryc. 1 przedstawiono graficznie zaproponowany przez Eriugene podział inteligibilnego świata Pisma Świętego.

Przyjęcie założenia, że Księgę Pisma i Księgę Natury można odczytywać w analogicznych etapach, niesie z sobą bardzo poważną konsekwencję, istotną w każdym czasie historii, a więc również w XXI wieku. Konsekwencja ta polega na tym, iż odczytywanie Księgi Pisma może być rozjaśniane intelektualną analizą adekwatnych do konkretnego problemu treści, zawartych w Księdze Natury, a więc w stworzonym wszechświecie. Analogicznie analiza stworzenia może być rozjaśniana tekstem Księgi Pisma. Przyjęcie takiego założenia



Ryc. 1

egzegetycznego może skutkować nieustanną, bardzo odkrywczą pracą filozoficzną na rzecz poszukiwania prawdy, zwłaszcza w kontekście dynamicznego rozwoju matematyki, chemii, fizyki i biologii oraz odpowiednich syntez tych nauk, które wygenerowały mechanikę kwantową, genetykę i informatykę. Eriugena przyjmuje, że badania Ksiąg powinny nawzajem się uzupełniać, ponieważ Księgi mają absolutnie prawdomównego Autora, którym jest sam Bóg. Autor Ksiąg stworzył również ludzki rozum, więc pomiędzy Księgami nie może zachodzić żadna sprzeczność. W związku z tym *Księga Rodzaju* jest dla Eriugeny również źródłem naukowym, w którym zamieszczono informacje o stworzeniu wszystkiego. Do tych informacji ludzki rozum powinien wytrwale docierać, ponieważ informacje nie muszą być podane wprost, lecz mogą skrywać się za zasłoną litery. Każda wydobyta informacja musi zostać również zestawiona z badaniami w określonym obszarze zagadnień Księgi Natury i zestawienie to nie może okazać się sprzeczne. Dodatkowo Eriugena wskazuje, że efektem działania ludzkiego intelektu jest pewien dorobek ludzkiej refleksji w danym obszarze, zgromadzony najczęściej w spisanych przez myślicieli księgach, które również informują o stworzonej naturze. Eriugena przyjmuje więc, że odczytywanie *Księgi Rodzaju* powinno być dokonywane również w świetle wyników wcześniej prowadzonych badań i dociekań, zwłaszcza realizowanych przez ludzi, cieszących się powszechnym lub mniej powszechnym, ale stosownym autorytetem. Innymi słowy, według Eriugeny, w badaniach egzegetycznych należy brać pod uwagę również dorobek uznanych myślicieli. Wydaje się, że jest to ważne wskazanie, które nie odrywa badacza od pewnej tradycji refleksji nad danym tekstem, a jednocześnie, jak zobaczymy, warunek ten nie krępuje prowadzonych badań nawet wówczas, gdy mierzymy się z autorytetem o uznanej od wieków świętości.

Powyższe stwierdzenie wydaje się szczególnie istotne w kontekście koncepcji egzegezy Jana Szkota, który jednoznacznie postuluje odczytywanie Pisma Świętego, a szczególnie *Księgi Rodzaju*, w świetle

innych źródeł, które również mówią o stworzonej naturze i chociaż pochodzą nie wprost od Boga, jak samo Pismo Święte, to jednak pochodzą od autorytetów prawego rozumu (Schrimpf 1977, 298). Eriugena wyraźnie wpisuje się w tradycję Ojców Kościoła ze szczególnym uwzględnieniem Orygenesusa i św. Augustyna, obficie czerpiąc w egzegezie z wielkiego skarbcza starożytności. Filozof realizuje to, co w przenośni pięknie ujmuje metafora łupienia Egipcjan, wyraźnie zachęcająca do korzystania z intelektualnych zdobyczy myślicieli starożytnych dla wyjaśniania i wyrażania prawd chrześcijańskich (Orygenes 1979, 64, [XIII, 2]; Św. Augustyn 1989, 112-113 [II, XL, 60]). W trzeciej księdze *Periphyseonu* Eriugena pisze: „A jeśli kto, zarzuciłby nam, że posłużyliśmy się filozoficznymi argumentami, niech spojrzy na lud Boży, który uciekając z Egiptu – natchniony Bożą radą – wziął ze sobą łupy i posługiwał się nimi nie narażając się na naganę. Zwłaszcza że i tym, którzy byli biegli w ziemskiej mądrości, nie wyrzuca się, iż bładzili w dociekaniu racji widzialnego stworzenia, lecz że nie dość poszukiwali poza stworzeniem jego Autora, skoro powinni odnaleźć Stwórcę na podstawie stworzenia, co – jak czytamy – uczynił jedynie Platon” (Eriugena 2010, 370, 371)¹. Dla Eriugeny szczególnym autorytetem był Platon. We wczesnym średniowieczu dużą popularność zyskało dokonane przez Kalcydiusza tłumaczenie *Timajosa*, które autor tłumaczenia opatrzył również własnym komentarzem. Eriugena znał to tłumaczenie (Eriugena 2010, 295), a poza Platonem cenił bardzo Marcjana Kapellę i jego podręcznik *O zasłubinach Filologii i Merkurego* oraz Pliniusza Starszego i jego *Historię Naturalną* (Reynolds, Wilson 2008, 133-141). Odnosząc się do uznawanych przez Eriugena autorytetów i ich dzieł oraz do problemu

1 „Et si quis nobis in culpam reputaverit quod philosophicis ratiocinationibus uti sumus, videat populum dei Aegyptio fugientem, eiusque divino consilio admonitus spolia ferentem, ipsisque spoliis inreprehensibiliter utentem. Praesertim cum et ipsi mundanae sapientiae non in hoc reprehensibilis facti sunt, quasi in rationibus visibilis creaturae errarint, sed quia auctorem ipsius creaturae non satis eam quaesierint, cum creatorem ex creatura deberent invenire. Quod solus Plato legitur fecisse” (Eriugena 1999).

uzgodnienia metody ich odczytywania w kontekście badań egzegetycznych, nie sposób przemilczeć pewien problem, którym wydaje się kwestia pogodzenia egzegezy Pisma Świętego, ujętego jako źródło wręcz naukowe, z wnioskami, wypływającymi z tekstów różnych myślicieli, którzy nie zawsze trafnie interpretowali odczytywany tekst. Inspirując się koncepcją egzegetyczną św. Augustyna i Jana Kasjana, Eriugena zapoznał się z koncepcją, zakładającą następującą, poczwórny sens tekstu biblijnego: (1) sens historyczny; (2) sens typologiczny; (3) sens alegoryczny; (4) sens anagogiczny.

3. INTERPRETACJA HISTORYCZNA I ALEGORYCZNA

Bernard McGinn uznał, że Eriugenę można traktować jako mistrza alegorycznej egzegezy, która została wzbogacona o mocny aspekt apofatyczny, charakterystyczny dla myśli Jana Szkota (McGinn 1996, 65-66). Eriugena nie ograniczał się jednak tylko do egzegezy alegorycznej, która stanowi jakby zwieńczenie badania świętego tekstu w oparciu o intelekt własny oraz w kontekście autorytetów pogańskich i chrześcijańskich. Filozof zmierzał ku egzegezii alegorycznej, rozpoczynając od niezwykle ważnej interpretacji historycznej, nazywanej również literalną lub literą Pisma. Ta litera Pisma opisuje realną świętą historię (Eriugena 2000, 101), która stanowi fundament dla każdej innej metody egzegetycznej, a szczególnie dla metody alegorycznej, ponieważ tylko właściwa interpretacja litery Pisma może zaowocować właściwą interpretacją duchową, którą w przypadku Eriugeny jest interpretacja alegoryczna.

Poziom interpretacji historycznej (poziom litery Pisma Świętego) odpowiada poziomowi fizykalnego badania stworzonego świata. Filozof proponuje więc odczytanie początku *Księgi Rodzaju* w kontekście jego rozważań, dotyczących natury. W *Periphyseonie* czytamy: „Najważniejszym celem naszej nauki o naturze i zasadniczym jej tematem było wykazanie, że stwórcza, lecz niestworzona Przyczyna wszystkiego, co istnieje i co nie istnieje, będąca jedyną zasadą,

jedynym początkiem, jedynym i powszechnym źródłem wszystkich rzeczy, które znikąd nie wypływa, podczas gdy z niego wypływa wszystko, jest nadistotową Naturą (*hyperousiades*)” (Eriugena 2012, 55, 56)². Według Eriugeny Stwórcy to jedyne i absolutne dobro – Bóg, który jest współlistotny i nadistotowy.

Skorelowanie poziomu litery w Księdze Pisma i fizykalnego badania świata w Księdze Natury powoduje, że Eriugena stworzoną rzeczywistość wszechświata odnosił do niestworzonego Źródła istnienia wszechświata. Widzialne w stworzeniu skutki wyjaśniał poprzez ich niewidzialne przyczyny i jednocześnie podkreślał, iż na tym etapie rozważań nie można jeszcze mówić o interpretacji alegorycznej. Kwestia ta wydaje się na tyle istotna, że Eriugena podkreśla ją dwukrotnie. Rozpoczynając rozważania, dotyczące drugiego dnia stwarzania, Eriugena pisze: „A najpierw należy zaznaczyć, że teraz wcale nie jest naszym zamiarem rozprawianie o alegorycznych sensach moralnych interpretacji, lecz – za Bożym przewodnictwem – usiłujemy nieco zbadać, zgodnie z sensem historycznym, kwestie samego stworzenia rzeczy, które się stały” (Eriugena 2010, 280, 281)³.

4. PODZIAŁ WIEDZY

Chcąc jednoznacznie wykazać, że zaproponowana interpretacja nie jest alegoryzowaniem, lecz trzyma się twardo litery Pisma i należy do rozważań czysto fizykalnych, zgodnie z korelacją tych dwóch poziomów, Eriugena zaproponował autorski podział wiedzy, który

2 „Prima nostrae physeologiae intentio praecipuaque materia erat ΥΠΕΡΟΥΣΙΑΔΕΣ (hoc est superessentialis) natura, quod sit causa creatrix et non existentium omnium, a nullo creata, unum principium, una origo, unus et universalis universorum fons, a nullo manans, dum ab eo manant omnia, trinitas coessentialis in tribus substantiis, ΑΝΑΡΧΟΣ (hoc est sine principio), principium et finis, una bonitas, deus unus, ΟΜΟΥΣΙΟΣ et ΥΠΕΡΟΥΣΙΟΣ (id est coessentialis et superessentialis)” (Eriugena 2000).

3 „Ac prius dicendum quod de allegoricis intellectibus moralium interpretationum nulla nunc intentio est, sed de sola rerum factarum creatione secundum historiam pauca disserere, deo duce, conamur” (Eriugena 1999).

ułatwi uzyskanie z tekstu Pisma Świętego naukowych informacji, dotyczących struktury stworzonej przez Boga rzeczywistości. „Jeśli zaś komuś wydaje się, że to wyjaśnienie, które przedstawiliśmy, w miarę naszych możliwości, na temat pierwszych trzech dni, nie jest zgodne z historią, ale dokonuje się według zasad alegorii, niech uważnie przyjrzy się poczwórnemu podziałowi mądrości” (Eriugena 2010, 314, 315)⁴. W autorskim podziale wiedzy Eriugena wyróżnił: (1) filozofię praktyczną, której zadaniem jest badanie cnót, wykorzenianie wad i zastępowanie wad cnotami; (2) filozofię naturalną, której zadaniem jest poszukiwanie uzasadnienia – racji natur w skutkach przyczyn lub w samych przyczynach; (3) teologię, której zadaniem jest analiza i rozeznanie dostępnej dla człowieka wiedzy o Bogu, który jest sam jedyną przyczyną całego stworzenia; (4) filozofię racjonalną – logikę, która wskazuje na racjonalne prawidła, według których należy prowadzić badania, dotyczące trzech wykazanych części wiedzy (Eriugena 2010, 315-317).

Filozofia racjonalna, według zaproponowanego podziału, zajmuje się logicznym ukierunkowaniem prowadzonych badań i analizą uzyskanych wyników. W kontekście egzegezy opisu pierwszych dni procesu stwarzania Eriugena podkreśla, iż zaproponowana interpretacja nie jest interpretacją alegoryczną i wskazuje, że, zgodnie z filozofią racjonalną, historyczny opis stworzenia, zamieszczony w *Księdze Rodzaju*, należy skorelować z fizyką. „Jedynie ktoś, kto jest całkowicie nieobeznany z filozofią, połączy to z inną częścią niż fizyka” (Eriugena 2010, 316, 317)⁵. W ten sposób poprzez podział wiedzy na cztery części Eriugena wskazuje na wspólny poziom litery i fizykalnego badania świata. Jednocześnie bez interpretacji alegorycznej Eriugena może już na tym poziomie odnosić rzeczywistość stworzoną

4 „Si cui autem videtur quod ista explanatio, quam de tribus primis diebus iuxta vires intentionis nostrae protulimus, non secundum historiam sit sed secundum leges alleforiae, intentus perspicat quadriformem sophia divisionem” (Eriugena 1999).

5 „Et si non penitus philosophiae expertus est, non alicui nisi physicae copulabit” (Eriugena 1999).

do jej niestworzonego Źródła, a widzialne skutki może tłumaczyć poprzez niewidzialne przyczyny. Wydaje się, że można w powyższym kontekście przyjąć, iż Eriugena opracowuje i z charakterystyczną skrupulatnością wyznacza bardzo ważny szlak racjonalnych dociekań, za pomocą których można poszukiwać przyczyn stworzonej rzeczywistości (Marler 1994, 99nn). Racjonalna i logicznie spójna analiza może prowadzić do wniosku, że widzialne stworzenie powstało dzięki niewidzialnym przyczynom, ustanowionym (stworzonym) z nicości przez absolutnie transcendentnego Boga. Agnieszka Kijewska zwraca uwagę, że w XII wieku do tego typu egzegezy nawiązał Teodoryk – kanclerz szkoły katedralnej w Chartres, który również poszukiwał pierwotnych przyczyn stworzonej rzeczywistości, opierając się na racjonalnych dociekaniach (Kijewska 1999, 207nn).

5. WYPOWIEDŹ EGZEGETYCZNA

Ludzki intelekt, dysponując prawidłami filozofii racjonalnej, dokonuje egzegezy Pisma Świętego. Eriugena uważa, że Pismo Święte zawsze mówi prawdę, ponieważ Bóg nigdy nie może się mylić, ale mimo to i tak treści Pisma stają przed trybunałem rozumu, który również pochodzi od Boga, więc istotnej sprzeczności pomiędzy Pismem i rozumem Eriugena nie dopuszcza. Skoro więc Pismo zostaje poddane analizie rozumowej, to tym bardziej takiej analizy wymagają opinie innych ludzi, nawet wówczas, gdy uchodzą oni za autorytety i cieszą się powszechnym szacunkiem, a nawet uznają świętością. Opinia autorytetu, jeśli jest zgodna z prawdą, jest również zgodna z filozofią racjonalną, ponieważ prawdziwy autorytet i prawy rozum pochodzą od Boga – wynikają z Bożej Mądrości. Filozof pisze: „A zatem niech cię żaden autorytet nie odstrasza od tego, czego naucza racjonalne przekonywanie, wynikające z należytego oglądu. Prawdziwy bowiem autorytet nie sprzeciwia się prawemu rozumowi, ani prawy rozum prawdziwemu autorytetowi, jako że oba wypływają bez wątpienia z jednego źródła, a mianowicie z Bożej Mądrości”

(Eriugena 2009, 282, 283)⁶. Autorytet powinien być zgodny z filozofią racjonalną i Pismem, które podlega analizie rozumowej, ponieważ nie powinno być sprzeczne z filozofią racjonalną, która nie może być sprzeczna z Pismem. Jeśli pomiędzy Pismem i filozofią racjonalną zachodzi sprzeczność, to wówczas albo występuje błąd w analizie rozumowej, albo zastosowano niewłaściwą metodę interpretacji świętego tekstu. Sytuacja jest najwłaściwsza, gdy wnikliwa analiza tekstu Pisma doprowadza do znanych wcześniej lub odkrywczych i rozwojowych wniosków, spójnych logicznie i dających się również uzasadnić w innych fragmentach Pisma i w Księdze Natury oraz w opiniach autorytetów.

Najsłabszą pozycję wśród wymagań wobec wypowiedzi egzegetycznej posiada zgodność z autorytetami ludzkimi, które mogą stanowić istotne wsparcie, lecz nie stanowią warunku koniecznego. Nie oznacza to jednak, że Eriugena lekceważy wielki dorobek starożytnych mistrzów i patrystycznych Ojców. Jest dokładnie przeciwnie, a brak konieczności zgodności z autorytetami w badaniach egzegetycznych wynika z faktu, iż zdarzało się, że ludzkość miała do czynienia z fałszywymi prorokami lub powszechnym autorytetem cieszyli się ludzie, którzy nigdy za autorytety nie powinni uchodzić. Eriugena uważa, że prawy rozum nie pobłądzi, Bóg w księdze Pisma Świętego i w Księdze Natury nigdy nie kłamie, lecz człowiek jest zdolny do kłamstwa i jest zdolny do błędu, więc wobec autorytetów ludzkich należy zachować ostrożność. Jan Szkot docenia Księgę Natury, ponieważ jest przekonany, że ludzki rozum często rozpoczyna proces poznawczy właśnie od zjawisk i przykładów, przynależnych do stworzonej natury. Nie omijając skarbcza filozofii starożytnej, Eriugena odwołuje się do autorytetów – filozofów, którzy kierowali się prawidłami filozofii racjonalnej, więc filozofowali właściwie

6 „Vera enim auctoritas rectae rationi non obsistit, neque recta ratio auctoritati. Ambo siquidem ex uno fonte, divina videlicet sapientia, manare dubium non est” (Eriugena 1996).

i stworzyli własną tradycję filozoficzną. Założycielem tej tradycji był, według Eriugeny, Pitagoras, który, zajmując się dociekaniem filozoficznymi, rozwinął twórczo rozważania matematyczne (Eriugena 2010, 365). W tej tradycji fundamentalne zasługi Eriugena przypisuje Platonowi i Pliniuszowi Starszemu: „Jest to bardzo dobrze znane wszystkim tym, którzy uprawiają filozofię albo czytają filozofów. Albowiem zarówno Platon w *Timajosie*, jak i Pliniusz Starszy w *Historii naturalnej* przekazują nam na ten temat bardzo wyraźne nauczanie” (Eriugena 2010, 406, 407)⁷. Mądrość starożytnych filozofów zostaje w koncepcji egzegetycznej Eriugeny wzbogacona mądrością Ojców patrystycznych. W dociekaniach filozoficznych Eriugena odwołuje się do Pseudo-Dionizego Areopagity, Maksyma Wyznawcy, Grzegorza z Nyssy oraz nawiązuje do Mariusza Wiktoryna. W dociekaniach egzegetycznych filozof szczególnie docenia *Heksaameron – Komentarz słowny do Księgi Rodzaju* autorstwa św. Augustyna (Eriugena 2010, 119), *Homilie do Księgi Rodzaju* autorstwa św. Bazylego Wielkiego oraz *Heksaameron* autorstwa św. Ambrożego. Wydaje się, że trzech wielkich świętych patronuje egzegezie Jana Szkota, który korzysta w bardzo szczególny sposób z ich mądrości. Eriugena wskazuje np., że już św. Augustyn opowiadał się za bardzo newralgiczną, lecz fundamentalną dla systemu Jana Szkota prawdą o jednoczesnej stworzonosci i wieczności przyczyn prymordialnych, ustanowionych (stworzonych) odwiecznie przez Boga w jego Słowie – zrodzonym Bogu Synu Logosie (Eriugena 2010, 117-119; por. O’Meara 1992, 271nn).

Gdy Eriugena dostrzeżę, że wśród autorytetów Ojców może uzyskać wsparcie dla własnych koncepcji, wówczas chętnie korzysta z ich mądrości. Problem pojawia się wtedy, gdy powszechnie szanowany autorytet głosi poglądy znacznie odbiegające od rozwiązań Eriugeny,

7 „Omnibus philosophantibus aut philisophos legentibus illud notissimum est. Nam et Plato in Timeo et Plinius Secundus in Naturali historia manifestissime de his nos edocent” (Eriugena 1999).

a filozof nie chce otwarcie odwołać się do własnych założeń egzegetycznych, zgodnie z którymi istnieją tylko trzy warunki, konieczne dla wypowiedzi egzegetycznej, a zgodność z autorytetami ludzkimi stanowi tylko wsparcie dla głoszonej interpretacji Pisma Świętego. Z racji uznanej świętości niektórych autorytetów Eriugenie bardzo zależy na ich wsparciu lub przynajmniej na uzyskaniu pewnej niesprzeczności z ich poglądami. Kiedy filozof dostrzega, że szanowany autorytet głosił odmienne poglądy niż on sam, czyni usilne starania, aby uzasadnić, dlaczego dany problem został właśnie tak, a nie inaczej przedstawiony. W zaistniałej potrzebie Eriugena odwołuje się wówczas do figur stylistycznych języka, które z jednej strony umożliwiają zachowanie logicznej spójności, a z drugiej strony nie generują sprzeczności z ludzkim rozumem, choć często samą szczegółową wypowiedź ludzkiego autorytetu można uznać za nieco niefortunną. Przykładem filozoficznego usubtelnienia poglądów św. Bazylego, dotyczących stworzenia świata, które zdaniem Eriugeny były właśnie mało subtelne, a więc nieco niefortunne, a nawet niewłaściwe, może być następujący fragment z trzeciej księgi *Periphyseou*: „I w ten sposób dowodzi się, że ciałem nazywa się ducha, a ducha – ciałem. Słowo Boże nazywa się ciałem, a ciało – Słowem i temu podobne stwierdzenia, które, jak się pojmuje, są zarazem synekdochą, jak i metaforą. A więc nie posługiwaliśmy się alegorią, kiedy powiedzieliśmy, że pod nazwą światła Pismo Święte przedstawiło widzialne i inteligibilne formy rzeczy, a pod określeniem ciemności – substancjalne przyczyny przekraczające każdy zmysł i intelekt, które wiecznie zostały ustanowione w Bożym Umyśle, a pod symbolicznym określeniem wód i sklepienia pośrodku nich – trojakię ustanowienie tego widzialnego świata, a mianowicie w jego przyczynach” (Eriugena 2010, 318-320, 319-321)⁸.

8 „Ac si concluditur et carnem appellari spiritum, et spiritum carnem. Verbum dei vocatur caro, et caro verbum, et similia, in quibus et CYNEKΔOXH intelligitur et ΜΕΤΑΦΟΡΑ. Non ergo allegorizavimus, dum nomine lucis species rerum visibiles et intelligibiles,

Eriugena przyjmuje również możliwość doraźnego wpływu szczególnych motywów, jakimi kierowali się Ojcowie w określonych kwestiach. Poglądy Ojców, które uważa za nierozsądne, tłumaczy faktem, że przemawiali oni do słuchaczy, którzy nie byli w stanie przyswoić sobie prawdy i subtelných zawiłości. Sytuacja ta miała sprawiać, że Ojcowie doraźnie dostosowywali naukę do poziomu słuchaczy, co w konsekwencji powodowało utratę intelektualnej istoty danych kwestii, lecz często nie tracono w tych okolicznościach aspektów moralnych, więc nauczanie nie wpływało, tak jak mogło i jak powinno wpłynąć, na rozwój intelektualny, lecz w jakiejś mierze wpływało na rozwój moralny i przemianę ludzkiego życia na lepsze (Eriugena 2010, 419). Wydaje się, że stosowanie przez Eriugene dwóch wykazanych metod dostosowywania wypowiedzi Ojców do potrzeb własnych koncepcji może wynikać z dwóch podstawowych przyczyn: (1) Eriugena nie chce wprost oznajmić, że dany pogląd ważnego ludzkiego autorytetu jest jego zdaniem błędny; (2) Eriugena nie może, bez narażenia się na sankcje, na przykład ze strony władz ówczesnego Kościoła, uznać pogląd autorytetu powszechnie uznanego za święty jako błędny i dodatkowo wskazać, że jego własny jest prawdziwy. Bezpieczniej jest uciekać się do figur stylistycznych języka lub wskazywać na problem poziomu intelektualnego odbiorców nauczania Ojców. Wydaje się, że z jednej strony metodę Eriugeny można uznać za swoisty wybieg, stosowany dla uzyskania co najmniej pewnej niesprzeczności z poglądami Ojców, ale z drugiej strony jego metoda, a więc stosowany wybieg, jest jakby zapowiedzią solidnej pracy nad krytyką tekstu i zapowiedzią intelektualnego wysiłku nad różnymi strategiami czytania ważnych wypowiedzi. Abelard w swoim dziele *Sic et Non (Tak i Nie)*, które powstało w latach

tenebrarum vero significatione causus substantiales, omnem sensum et intellectum superantes, in mente divina aeternaliter substitutas, divinam scripturam insinuassemus, aquarum vero et firmamenti in medio earum symbolicis appellationibus huius mundi visibilis triplicem substitutionem, in causis videlicet suis” (Eriugena 1999).

1121-1123, podjął problem sprzeczności w istotnych tekstach, ujmując zagadnienia w 158 punktach, dotyczących chrześcijańskiej doktryny wraz z konfrontacjami opinii Ojców Kościoła. Wydaje się więc, że Abelard realizuje niektóre propozycje Eriugeny.

6. ZAKOŃCZENIE

W systemie Eriugeny stworzenie zostało powołane do istnienia poprzez akt Boga, ustanawiający doskonałe byty w Bogu-Logosie. Wśród tych bytów zaistniał doskonały człowiek, który dopuścił się błędu i pozbawił siebie oraz stworzony wszechświat pierwotnej doskonałości. Bóg pragnie powrotu stworzenia do stanu pierwotnego, więc otwiera przed uzbrojonym w intelekt człowiekiem dwie Księgi, których poprawne rozważanie powinno prowadzić człowieka do Boga. Rozważanie treści, zawartych w Księgach, skutkuje wypowiedziami egzegetycznymi, które mogą być prawdziwe lub fałszywe, ponieważ są wypowiedziami zdolnego do błędu człowieka. Eriugena proponuje założenia, które mają niejako usprawnić i uporządkować wypowiedzi egzegetyczne oraz w miarę możliwości uchronić przed możliwymi błędami. Wydaje się, że w kontekście minionych wieków, jakie upłynęły od czasów Eriugeny, proporcjonalnie do upływu czasu wzrastały wymagania wobec wypowiedzi egzegetycznej, jeśli ta wypowiedź miała spełniać podstawowe założenia, zaproponowane przez Eriugenę. Dzieje się tak dlatego, że zgodnie z wymaganiami Eriugeny autor wypowiedzi egzegetycznej powinien przyjąć, iż:

- Bóg – Stwórca wszystkiego jest Autorem dwóch danych człowiekowi Ksiąg: Księgi Pisma, którą jest Pismo Świąte oraz Księgi Natury, którą jest stworzony wszechświat;
- ludzki intelekt może być skutecznym narzędziem w analizie tych Ksiąg, ponieważ również pochodzi od Boga;
- Bóg zawsze mówi prawdę i pomiędzy tym, czego jest Autorem, nie może zachodzić sprzeczność, więc pomiędzy Księgami sprzeczność jest wykluczona, a ludzki rozum jest zdolny do

analizy i właściwych dociekań, aby ewentualne pozory sprzeczności wyjaśniać;

- różne autorytety dokonywały wypowiedzi egzegetycznych, lecz otaczający je powszechny szacunek, a nawet uznana świętość, nie wykluczają niezamierzonego błędu lub niedopowiedzenia, spowodowanego okolicznościami zewnętrznymi.

Wydaje się, że cztery wymienione założenia egzegetyczne Eriugeny wymagają pewnego wzniesienia się ponad poziom każdej z dwóch danych człowiekowi Ksiąg. Dzieje się tak dlatego, że egzegeta przed wypowiedzią wywnioskowaną z Księgi Pisma powinien bardzo dobrze zbadać osiągnięcia w analizowanej kwestii, wynikające z badań Księgi Natury. Jest to współcześnie sprawa dość złożona, ponieważ rozwój matematyki, fizyki, chemii i biologii oraz ich różne syntezy w postaci inżynierii, medycyny, genetyki, mechaniki kwantowej, informatyki i in. uzyskały obszerne i skomplikowane wyniki badań, zaś analiza Ksiąg nie może być sprzeczna. Takie dziedziny, jak na przykład genetyka, stawiają współczesnych egzegetów przed określonymi problemami. Największe jednak problemy dla współczesnych i historycznych wypowiedzi egzegetycznych wynikają z rozwoju nauk społecznych oraz ich syntezy z medycyną. Chodzi tu m.in. o sferę ludzkiej seksualności, życia społecznego, ról społecznych oraz wiele innych spraw, badanych przez socjologów, psychiatrów, psychologów. Rozwój teologii również nie ułatwia sytuacji, ponieważ niektóre dość oczywiste wypowiedzi egzegetyczne są przez licznych teologów znoszone w imię konieczności zastosowania na przykład większego miłosierdzia w ocenach określonych sytuacji. Wymaganie spójności analizy Pisma i Natury wydaje się być najtrudniejsze do realizacji, jednak w systemie Eriugeny jest warunkiem koniecznym. Innym problemem jest oczywiście przyjęcie wyników badań różnych dyscyplin za pewne i ustalone, ponieważ na przykład w psychologii wiele problemów nie daje się jednoznacznie rozstrzygnąć. Wiadomo również, że fizycy czy chemicy, zdobywający swoje wykształcenie

kilka dekad temu, dziś są zdumieni dalszym rozwojem tych dziedzin, a ich wiedza w wielu obszarach ulega całkowitej zmianie.

Eriugena domaga się jednak pełnej spójności nie ze względu na rozwój poszczególnych dyscyplin naukowych, lecz ze względu na Autora ksiąg, którym jest Bóg – Stwórca człowieka i wszechświata. Wymagana jest więc analiza wiedzy uzyskanej z obydwu Ksiąg. Wydaje się, że poziomem, na którym można prowadzić wymagane rozważania, jest poziom oglądu filozoficznego i wglądu mistycznego. Istnieją więc dwa narzędzia: intelektualne rzemiosło i żarliwa modlitwa. Najlepiej, gdy człowiek korzysta z obydwu tych narzędzi. Eriugena był zwolennikiem filozoficznego oglądu i w tym kontekście przyjmował, że filozofia jest drogą powrotu człowieka do Boga, ale był również człowiekiem bardzo religijnym, pragnącym tego powrotu dla siebie i innych, a w pierwotnym zamysle *Periphyseon* miał być podręcznikiem dla adeptów intelektualnego rzemiosła.

BIBLIOGRAFIA

- Eriugena, Jan Szkot. (2000). *Komentarz do Ewangelii Jana z Homilią do Prologu Ewangelii Jana*. Kęty: Antyk.
- Eriugena, Jan Szkot. (2009). *Periphyseon. Księga I*. Kęty: Wydawnictwo Marek Derewiecki.
- Eriugena, Jan Szkot. (2010). *Periphyseon. Księga III*. Kęty: Wydawnictwo Marek Derewiecki.
- Eriugena, Jan Szkot. (2012). *Periphyseon. Księga IV*. Kęty: Wydawnictwo Marek Derewiecki.
- Eriugena, Johannes Scotti. (1975). *Expositiones in Ierarchiam Coelestem*. J. Barbet (red.). Turnhout: Brepols.
- Eriugena, Johannes Scotti. (1996). *Periphyseon, liber primus*. E. Jeauneau (red.). Turnhout: Brepols.
- Eriugena, Johannes Scotti. (1999). *Periphyseon, liber tertius*. E. Jeauneau (red.). Turnhout: Brepols.
- Eriugena, Johannes Scotti. (2000). *Periphyseon, liber quartus*. E. Jeauneau (red.). Turnhout: Brepols.

- Kijewska, A. (1999). *Księga Pisma i Księga Natury. Heksaameron Eriugeny i Teodoryka z Chartres*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Marler, J.C. (1994). *Dialectical Use of Authority in the „Periphyseon”*. W: B. McGinn, W. Otten (red.), *Eriugena: East and West. Papers of the Eighth International Colloquium of the Society for the Promotion of Eriugenian Studies Chicago and Notre Dame*, 95-113. Notre Dame: University of Notre Dame Press.
- McGinn, B. (1996). *The Originality of Eriugena's Spiritual Exegesis*. W: G. van Riel, C. Steel, J. McEvoy (red.), *Iohannes Scottus Eriugena. The Bible and Hermeneutics. Proceedings of the Ninth International Colloquium of the Society for the Promotion of Eriugenian Studies held at Leuven and Louvain-la-Neuve, June 7-10, 1995*, 55-80. Leuven: Leuven University Press.
- O'Meara, J.J. (1992). *Eriugena's Use of Augustine's „De Genesi ad litteram” in the „Periphyseon”*. W: T. Halton (red.), *Studies in Augustine and Eriugena*, 269-283. Washington: The Catholic University of America Press.
- Orygenes. (1979). *Filokalia*. Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.
- Otten, W. (1995). Nature and Scripture: Demise of Medieval Analogy. *Harvard Theological Review*, 88(2), 257-284.
- Reynolds, L.D., Wilson, N.G. (2008). *Skrybowie i uczeni. O tym, w jaki sposób antyczne teksty literackie przetrwały do naszych czasów*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Schripf, G. (1977). *Die Sinnmitte der „Periphyseon”*. W: R. Roques (red.), *Jean Scot Érigène et l'histoire de la philosophie: Laon 7-12 Juillet 1975, Colloques internationaux du CNRS 561*, 289-305. Paris: CNRS Éditions.
- Św. Augustyn. (1989). *O nauce chrześcijańskiej*. Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.

ERIUGENA'S ACCOUNT OF BIBLICAL EXEGESIS

Abstract. Establishing perfect models through the Son born of God the Father is the original act of God the Creator. God accomplished all of creation in one act. Creation came into existence as simple and perfect according to God's will. Eriugena believes that the creation of perfect patterns has been described in the Scriptures as a process. This allegorical account is the source of information about creation. For Eriugena, all Scripture is a reliable source of information, because the author of the Scriptures is God who always tells the truth. The Creator wants a man who made a wrong choice and lost his perfection to be able to return to perfection, so he opens the Book of Nature, which is the created universe, and the Book of Scripture, which is the Holy Bible, to man. The Bible, with its symbols, teachings and descriptions, was given to modern mankind so that the rational nature of man could enable him to return to God and the state of perfection. The rational investigation of creation and the analysis of the Scriptures should bring man closer to

God. Exegetical clarification is an important aspect of the interpretation of Scripture. To this end, Eriugena formulates conditions that are necessary for or support the correct interpretations. Such conditions concern the inconsistency between the books, the role of the human intellect, and the importance of human authority. The author of this article examines the relevance of Eriugena's requirements and interprets them in the context of several developments in modern science.

Keywords: John Scotus Eriugena; God; Book of Scripture; Book of Nature; exegesis

ADAM GRZEGORZYCA

Uniwersytet Opolski

(University of Opole, Poland)

ORCID <https://orcid.org/0000-0002-8759-3683>

grzegorzycadam@gmail.com

DOI 10.21697/spch.2022.58.A.01



Tekst jest udostępniany na zasadach licencji Creative Commons (CC BY-ND 4.0 Międzynarodowe).

Zgłoszono: 29/03/2022. Zrecenzowano: 12/05/2022. Zaakceptowano do publikacji: 31/05/2022.